



## WOJNY WYGRYWA SIĘ DZIEĆMI<sup>1</sup>

Wymierające narody są zwykle definiowane jako te, których współczynnik dzietności wynosi 1,5 lub mniej. Według tej miary 30 europejskich krajów wymiera dzisiaj, albo – jak widzimy we Francji – ich kultura oraz ludność podlega zmianom w wyniku wzrostu mniejszości etnicznych i religijnych.

Podczas gdy ludność krajów islamskich, afrykańskich i azjatyckich gwałtownie rośnie, Europa kurczy się. W 2020 roku na świecie będzie miliard mężczyzn w wieku „poborowym” (czyli w wieku 15–29 lat), podczas gdy w Europie odnotuje się ich tylko 65 milionów. W tym samym czasie, muzułmański świat zasilą 300 milionów mężczyzn, często, z niewielkimi możliwościami rozwoju w swoich krajach<sup>2</sup>.

Niewiele można zrobić, by odwrócić demograficzny trend Europy<sup>3</sup>. Osiemdziesiąt milionów mieszkańców Niemiec

potrzebowałoby każdego roku 750 000 wykwalifikowanych imigrantów, by do 2050 roku zrównoważyć spadek dzietności, który rejestruje się od 1975 roku. Nawet jeśli tak nierealistyczny poziom imigracji mógłby zostać osiągnięty (tylko 10 000 odpowiednio wykwalifikowanych imigrantów przybywa teraz rocznie<sup>4</sup>), mediana wieku w Niemczech i tak podniosłaby się z 42 do 52, podczas gdy etniczni Niemcy staliby się mniejszością we własnym kraju.

To nie pierwszy raz, gdy Europa znajduje się na krawędzi wymarcia. Poprzez cały XV wiek wybuchy epidemii dżumy i podboje muzułmańskich armii zredukowały ludność europejską z 70 do 40 milionów. W 1484 roku papież Innocenty VIII zareagował na kryzys, wydając bullę o karze śmierci dla „osób obu płci, które przez rzucanie uroku i czary, zbrodnie i występki, zabijają niemowlęta jeszcze w łonie matki, lub uniemożliwiają kobietom poczęcie dziecka”<sup>5</sup>. Położne, które były również ekspertkami w zakresie

<sup>1</sup> Artykuł *Babies Win Wars* ukazał się w „The Wall Street Journal”, 6 marca 2006. Z języka angielskiego tłum. Zbyszek Dymarski, Uniwersytet Gdański, orcid: 0000-0002-3637-2661, adres mail: [zbyszek.dymarski@ug.edu.pl](mailto:zbyszek.dymarski@ug.edu.pl).

<sup>2</sup> Szerzej kwestię tę rozważa autor w rozdziale „Starynowy wróg świata – nadliczbowi synowie z *youth bulge*” w: Gunnar Heinsohn, *Synowie i władza nad światem. Terror we wzlotach i upadkach narodów*, tłum. E. Kazimierzczak, Warszawa 2009, s. 27–51.

<sup>3</sup> O malejącym przyroście naturalnym w Europie i jego przyczynach obszernie pisze Gunnar Heinsohn w: tamże, s. 52–62.

<sup>4</sup> Są to dane z początku XX wieku [przypis tłumacza]. Autor wątek ten rozwija w pracy „Walka o najzdolniejszych. Wpływ kompetencji i kształcenia na sukces społeczeństw”, tłum. A. Pietraszkiewicz, Poznań 2020.

<sup>5</sup> Chodzi o bullę Innocentego VIII *Summis desiderantes* z 5 grudnia 1484 roku [przypis tłumacza].

antykoncepcji i aborcji, były ścigane i zabijane<sup>6</sup>. Rezultaty były natychmiastowe; współczynnik dzietności urósł do takiej wysokości jak dzisiaj w Gazie albo Nigrze.

Do 1510 roku liczba urodzeń chłopców w Anglii prawie się podwoiła. Począwszy od 1500 roku, aż do 1914, kobiety w Europie Zachodniej wychowywały przeciętnie sześćcioro dzieci, czyli dwukrotnie więcej niż w wiekach średnich.<sup>7</sup>

Gospodarka europejska nie nadążała. Ponieważ ojcowizna przynależała najstarszemu synowi, młodszy bracia często byli pozostawieni sami sobie. Szybko znaleźli rozwiązanie. W XVI wieku Hiszpania nazywała swoich młodych konkwistadorów *secundones*, drugimi synami, czyli tymi którzy nie dziedziczą. Od czasu drugiej wyprawy Kolumba (1493) nadwyżka mężczyzn w Europie (stanowiąca około 10% ówczesnej liczby mężczyzn w wieku poborowym) rozpoczęła podbój świata<sup>8</sup>. I pomimo tego, oraz 80 milionów ofiar europejskich wojen domowych i ludobójstw, ich populacja wzrosła dziesięciokrotnie: do 400 milionów. Ta swoista bomba demograficzna była bronią „wyprodukowaną” w Europie. W ciągu kilku następnego stulecia Europejczycy przejęli kontrolę nad 90% globu<sup>9</sup>.

Kto miał być panem w Europie? Na początku XIX wieku Francja, od 800

lat najludniejszy naród w Europie Zachodniej, podjęła ostatnią próbę wykorzystania swojej dominacji. W czasie bitwy pod Waterloo mogła czerpać z zasobu wynoszącego 5% światowej populacji mężczyzn w wieku poborowym. Pokonanie 27 milionowej Francji wymagało sojuszu Wielkiej Brytanii (10 milionów ludzi) i Prus (także 10 milionów). Po 1861 roku liczba poborowych w Niemczech przerosła francuską i wkrótce kraje niemieckie pod wodzą Prus pokonały sąsiada zza Renu. Na początku XX wieku udział Europy w światowej populacji mężczyzn w wieku poborowym wzrósł do 35%, z czego 10% pochodziło z nowych cesarstw mających stolice w Berlinie i Wiedniu. W 1914 roku te dwa mołochy wykorzystaly swoją populacyjną przewagę, aby zaważczyć o panowanie nad światem. Jednak ich kampania, mająca na celu zajęcie Euroazji, nie wzięła pod uwagę debiutanta na światowej scenie. Choć oddzielone oceanem, Stany Zjednoczone dysponowały, mniej więcej, tym samym potencjałem demograficznym i przemysłowym.

Japonia, Włochy i Niemcy stały się ostatnimi wielkimi potęgami, które – bezskutecznie – próbowały odebrać terytoria innym wiodącym potęgom. Po 1945 roku Europa przegrała wszystkie wojny, jakie toczyła od Indochin poprzez Algierię, aż po Timor. Eufemizmy, takie jak „emancypacja kolonii”, ukrywają prawdziwe przyczyny tego łańcucha porażek. Gdyby Europejczycy nadal rozmnażali się tak, jak w czasach imperialnej świetności, świat nadal drżałby przed ich armiami. W przeciągu zaledwie 100 lat kraje muzułmańskie osiągnęły dziesięciokrotny wzrost populacji, którego Europa doświadczyła między 1500 a 1900 rokiem. W ostatnim stuleciu ludność w krajach

<sup>6</sup> Zagadnieniu polowań na czarownice w świetle ówczesnej polityki ludnościowej została poświęcona monografia G. Heinsohn, O. Steiger, *Die Vernichtung der Weisen Frauen* [1985], Augsburg 2005.

<sup>7</sup> Zjawisko to Heinsohn analizuje w: *Synowie i władza nad światem...*, dz. cyt., s. 95–108.

<sup>8</sup> O równoległych do polityki ludnościowej mechanizmach gospodarczych, zapewniających rozwój innowacji dających Europejczykom przewagę technologiczną nad podbijanymi ludami zob. G. Heinsohn, O. Steiger, *Eignetsökonomik*, Marburg 2006.

<sup>9</sup> Światowa historia ludobójstw, w tym również tych towarzyszących europejskim podbojom, została przedstawiona w: G. Heinsohn, *Lexikon der Völkermorde*, Hamburg 1998.

muzułmańskich gwałtownie wzrosła z 140 milionów do 1,4 miliarda.

Gdyby Europa dorównała jedynie czterokrotnemu wzrostowi ludności Stanów Zjednoczonych (z 75 do 300 milionów w latach 1900–2006), 1,6 miliarda mieszkańców kontynentu nadal przewyższałoby Chiny (1,3 miliarda) lub Indie (1,1 miliarda). Jednak udział Europy w światowej liczbie mężczyzn w wieku poborowym, który w 1914 roku wynosił 27%, jest dzisiaj niższy (9%) niż w roku 1500 (11%). W ten sposób nowomodne europejskie pojęcia takie, jak „pacyfizm” i „siła przekonywania” („soft power”) skrywają jej ewidentną słabość.

Przy współczynniku dzietności na poziomie zastępowalności wynoszącym 2,1, Stany Zjednoczone mogą się obronić. Ale ile razy Ameryka może wysłać swoich jedynaków, aby zapobiec udziałowi drugich, trzecich i czwartych w kolejności synów w aktach

przemocy za granicą? W pewnym sensie, im szybciej Europa upadnie, tym lepiej dla Stanów Zjednoczonych, których szanse na pokonanie globalnego terroryzmu wzrosną w wyniku wywołanego paniką napływu najlepszych, najzdolniejszych i najodważniejszych przedstawicieli Starego Świata, gotowych wzmocnić je gospodarczo i militarnie<sup>10</sup>.

Alternatywą dla terroryzmu *secundones* z krajów islamskich nie będzie pokój, ale – jak miało to miejsce w przypadku ich „chryścianistycznych” poprzedników w Peru, Meksyku i Indii – podbój. Terror jest jedynie młodszym bratem podboju.

*Z języka angielskiego przetłumaczył*  
Zbyszek Dymarski

<sup>10</sup> Rola kompetencji narodów w światowej konkurencji gospodarczej G. Heinsohn opisał w eseju, *Wettkampf um die Klugen – Kompetenz, Bildung und die Wohlfahrt der Nationen*, Zürich 2019, wydanie polskie *Walka o najzdolniejszych – Wpływ kompetencji i kształcenia na sukces społeczeństw*, Poznań 2020.

## Bibliografia

- Heinsohn G., Otto Steiger, *Die Vernichtung der Weisen Frauen* [1985], März, Augsburg 2005.
- Heinsohn G., *Lexikon der Völkermorde*, Rowohlt, Hamburg 1998.
- Heinsohn G., Otto Steiger, *Eigentumsökonomik*, Metropolis Verlag, Marburg 2006.
- Heinsohn G., *Synowie i władza nad światem. Terror we wzlotach i upadkach*

*narodów*, tłum. E. Kazimierczak, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

Heinsohn H., *Walka o najzdolniejszych. Wpływ kompetencji i kształcenia na sukces społeczeństw*, tłum. A. Pietraszkiewicz, Instytut Zachodni, Poznań 2020.

Innocenty VIII, bulla *Summis desiderantes* z 5 grudnia 1484.

## Wojny wygrywa się dziećmi

### Abstrakt

Autor zajmuje się zmianami sytuacji demograficznej Europy na przestrzeni ostatnich sześciuset lat. Wskazuje znaczenie bulli Innocentego VIII dla wyjścia z demograficznej zapaści w XV wieku. Opisuje konsekwencje polityczne i gospodarcze dużego przyrostu naturalnego w czasach nowożytnych. Zestawia współczesne trendy demograficzne w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki z trendami w świecie zachodnim oraz wskazuje na konsekwencje tego stanu rzeczy dla współczesnej i przyszłej Europy.

**Słowa kluczowe:** współczynnik dzietności, poziom imigracji, demograficzny trend Europy, mężczyźni w wieku poborowym

## Babies Win Wars

### Abstract

The author deals with changes in the demographic situation in Europe over the last six hundred years. He indicates the importance of the bull of Innocent VIII for overcoming the demographic collapse in the 15th century. Describes the political and economic consequences of high population growth in modern times. He compares contemporary demographic trends in the countries of the Middle East and Africa with those in the Western world and indicates the consequences of this state of affairs for contemporary and future Europe.

**Key words:** fertility rates, immigration level, Europe's demographic fate, fighting age males